

Ziemia

SOCHACZEWSKA

ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Oaza z Bzurą pnie się do góry, Orkan spada .

Juniorzy Andrzeja Grzybowskiego-rewelacją rundy

Strona 11

Rodzina w stawie

Strona 5



Miss wybrana Korona dla ostatniej

Jako ostatnia do konkursu Miss Sochaczewa zgłosiła się Katarzyna Małolepsza. Jej też przypadły dwa tytuły i korona najpiękniejszej z rąk burmistrza Stanisława Popławskiego.

400 - osobowa sala Miejskiego Ośrodka Kultury w Sochaczewie zmieściła w sobotę prawie pół tysiąca widzów, a i tak nie dla wszystkich starczyło biletów. Tłum publiczności żywo reagował na finałowe prezentacje 12 dziewcząt kandydujących do tytułu Miss Sochaczewa. Dziewięciosobowe jury oceniało osobowość, prezentację, program autorski, no i oczywiście urodę.

Ktoś żałował, że nie było pomiarów wysokości i objętości, ale tym razem nie były to zawody rangi olimpijskiej. Prezentacjom finalistek towarzyszyły występy zespołu disco-polo Voyager oraz grup tanecznych "Aborygen" ze Skiernewic i "Astry" z Sochaczewa.

dokończenie na stronie 7

W sobotę odbędą się uroczystości 70-lecia Liceum Ogólnokształcącego im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie. W wydanej monografii Szkoły można przeczytać m. in.

Zaraz po wojnie

Wspomnienia absolwentki LO z pierwszych lat powojennych, wieloletniej polonistki tegoż liceum pani Marii Nowakowskiej.

Pamiętam szczególny występ szkolnej orkiestry, która przysłała z profesorem Kruszyńskim pod okna mieszkania księdza Jana Świtkowskiego w dzień Jego imienin, o 6 rano. I podczas szalejącej czerwcowej burzy, wśród trzaskania piorunów, w potokach ulewy wykonali "Sto lat"!

Strona 6

Szpital z bliska Oddział ginekologiczno-położniczy

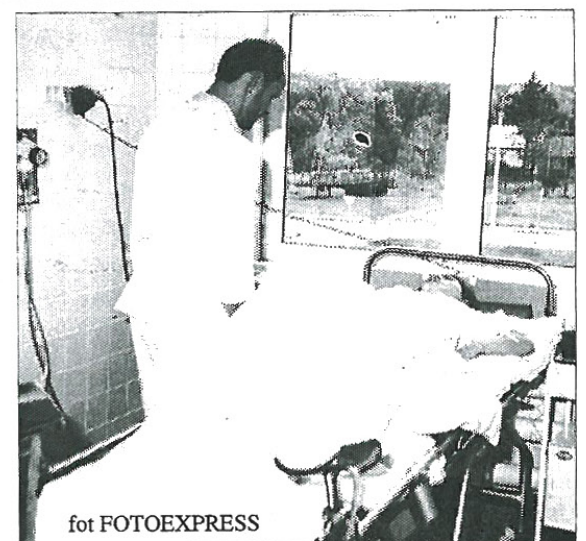
W jasnych, estetycznie urządzonych pomieszczeniach łóżeczka noworodków stoją tuż przy łóżkach ich mam. Porównać warunki rodzenia obecne i te w starym szpitalu? Nie, tego nie da się opisać - mówi jedna z mam. Nareszcie rodzimy w godziwych warunkach.

Na korytarzu spotykam mężczyznę z kwiatami i torebką winogron. Szczęśliwy z narodzin córki jest tu dzisiaj po raz drugi, bo odwiedziny są dwa razy dziennie. - To świetna rzecz, że od razu mogę rozmawiać z żoną, obejrzeć dziecko. Syn urodził się w starym szpitalu. Tam nie było odwiedzin na oddziale położniczym.

Potwierdzają to lekarze - pani Ordynator na Oddziale ginekologiczno-położniczym Bożena Papierowska i jej zastępca Jerzy Niewiadomski - specjaliści II stopnia, którzy znaleźli wolną chwilę by porozmawiać, o tym jak było, jak jest.

- Porównania? - dziwi się doktor Niewiadomski - była pani w starym szpitalu? Nie? Nie ma czego żałować. To tak jak gdyby przenieść się ze średniowiecza w 21. wiek.

Dokończenie na str 3



fol FOTOEXPRESS

Droższe ciepło

Od 1 października o 5% wzrasta cena urzędowa za centralne ogrzewanie. Zgodnie z decyzją ministra finansów za ogrzanie 1 m² mieszkania zapłacimy 1,88 złotego. Jest to prawdopodobnie ostatnia w tym roku podwyżka ciepła.

We wrześniu nowe stawki za c.o. wprowadził również sochaczewski PEC. Jak nas poinformował dyr. Starzyński, zaproponowana przez nich cena ogrzania 1m² mieszkania wynosi 1,97. Dla tzw. płatników sezonowych, a więc zakładów handlowych, usługowych,

które rozliczają się tylko za sezon grzewczy, cena wynosi 3,72 zł za m² powierzchni. Dla posiadaczy ciepłomierzy ustalono stawkę 24,39 zł za 1 GJ dostarczonego ciepła.

Jak twierdzi dyrektor PEC, podwyżka podyktowana jest przede wszystkim nowymi cenami węgla i jego transportu, a także kosztami energii elektrycznej.

- Będziemy negocjować z PEC-em ich cenę umowną - powiedział nam prezes SM Bohdan Krzemieński - ale lokatorów obowiązuje cena urzędowa ustalona przez ministerstwo. Ewentualną różnicę dopłaci Urząd Wojewódzki.

(sos)

Z kroniki Straży Miejskiej

W okresie od 17 do 25 września funkcjonariusze sochaczewskiej Straży m.in.:

- zabezpieczali do czasu przyjazdu Policji miejsce wypadku drogowego na ulicy Płockiej

- doprowadzili do usunięcia wraków dwóch pojazdów z ulicy Marii Curie-Skłodowskiej,

- interweniowali u właściciela, przetrzymującego psa w warunkach uniemożliwiających jego egzystencję,

- przeprowadzili kontrolę zezwoleń na handel wśród obcokrajowców z targowiska przy ulicy Pokoju,

- ustalili i zgłosili odpowiednim instytucjom brak oświetlenia kładki na Bzurze i bloków przy ulicy Mickiewicza,

- asystowali przy kontroli mieszkań administrowanych przez Zakład Usług Komunalnych,

- pilnowali porządku podczas zawodów niepełnosprawnych na stadionie MKS "Orkan", wyborów Miss Sochaczewa i dyskotek w miejskich szkołach podstawowych

Podczas dyżurów na przejściach dla pieszych i rutynowych kontroli "dzikich wysypisk" strażnicy miejscy zatrzymali jednego pijanego kierowcę i jedną osobę zaśmiecającą lasek przy ulicy Trojanowskiej.

Powiaty ziemskie

1 stycznia 1997 roku powstanie miejska strefa usług publicznych w Nowym Sączu. Jest to próba utworzenia powiatu ziemskiego. Inicjatywa ta powstała w wyniku poszukiwania rozwiązań samorządowych wychodzących poza szczebel gmin. I tak: 17 gmin regionu nowosądeckiego przejmie we własne zagospodarowanie podstawowe zadania, które do tej pory leżały w gestii wojewody. M.in. służbę zdrowia, oświatę, pomoc społeczną, gospodarkę leśną, wodną oraz komunalną.

Pokrycie początkowych zobowiązań finansowych zapewni tzw. fundusz rezerwowy. Będzie się on opierał na wpłatach każdej gminy w wysokości 2 procent budżetu.

Słowem, szykuje się przemieszczenie sił i środków w celu wytworzenia większej aktywności. A jednocześnie eksperyment dotyczący powiatów. Na pewno lepsze to niż czekanie na decyzję z centrali...



Wszyscy czekają na złotą polską jesień. Niestety, we wrześniu słońce nie mogło się przebić przez jesienne chmury. Początek października może przynieść stopniową poprawę. Rozpogodzenia, noce bezchmurne, bez opadów. Temperatura w dzień około 14 stopni, w nocy do 4 stopni. Możliwość przygruntowych przymrozków do -1 stopnia. Wiatr zmienny, słaby.

CUMULUS

Samorząd w pigułce

* Nadzwyczajna komisja sejmowa do spraw reformy powiatowej pracuje obecnie nad tzw. ustawami okołopowiatowymi. Zostaną one przedstawione w parlamencie łącznie z ustawą powiatową (gotową od grudnia ub. r.). Komisja ma już gotowy projekt ordynacji wyborczej. Zgodnie z nim, w wyborach do rady powiatu głosować będziemy na listy kandydatów. Listy mogą zgłaszać zarówno partie polityczne, jak i stowarzyszenia i związki zawodowe. Mandaty przypadające na listę otrzymają kandydaci, którzy dostaną kolejno największą liczbę głosów. Jeśli dwóch lub więcej kandydatów na liście będzie miało taką samą liczbę punktów, o mandacie zadecyduje kolejność na liście.

Jesienne przysłowia

Już jesień - może będzie słoneczna, może dżdżysta, mokra? Albo złota gdy ziemię pokryją żółknięte liście. Dawniej wierzono, że *We wrześniu na wschodzie gdy grzmot się odzywa, śmierć w ludziach swoje pod jesień ma żniwa* i *Komu na jesieni drzewo zakwitnie, ten zaraz umrze*. Lot ptaków mógł zwiastować pogodę: *Jeżeli boćki w jesieni lecąc, nisko spoczywają, to się stoty, fujawice (zawieruchy, zadymki śnieżne) zaraz poczynają*.

Przepowiednie ludowe głosiły, że *Gdy jesień bez deszczów będzie, w zimie deszczów wszędzie. Gdy jesień zamglona, zima zaśnieżona* oraz *W jesieni prędko gdy liście z drzew padnie, to wkrótce zima będzie, każdy zgadnie*. Zygmunt Gloger zanotował (1894) i takie przysłowie: *Na jesieni z tyżki deszczu becinka błota, a na wiosnę z beczi deszczu tyżka błota*. Inne powiedzenia przestrzegały gospodarzy: *W jesieni w czas mróz, na wiosnę prędko rychtuj wóz, Kto bydłu karmy w jesieni żałuje, ten strawę dla psów na wiosnę gotuje* i *Kto w jesieni swych bydłat nie tuczy, ten je w zimie dźwiga, a na wiosnę wywłóczy*. U Samuela Adalberga (1894) spotykamy przysłowie *Nie spasz żyta w jesieni, bo nie zbierzesz i połowę pieni* tzn. nie otrzymasz za nie pieniędzy.

W języku potocznym i literackim wyraz "jesień" znaczy nie tylko porę roku ale też, w przenośni, "schyłek, koniec", dlatego też mówimy np.: "jesień życia" czy "jesień średniowiecza".

Stanisław Bugaj

Informator miejski

- PKP - 224-05
- PKS - 255-00 lub 256-99
- MZK - 239-51
- Komenda Policji - oficer dyżurny - 997, 222-17
- Komenda Straży Pożarnej - 998, 223-70
- Pogotowie energetyczne - 226-20, w dni świąteczne wyjazdy ekipy w godzinach 8.00 - 16.00.
- Pogotowie wodno-kanalizacyjne - 223-11 od 7.00 do 15.00,

ZA TYDZIEŃ

Giulietta i my

W Sochaczewie końca lat 50. sensacją było wszystko - praca filmowców, ludzie z Zachodu, dekoracje, kostiumy, nawet pióro, którym Gwiazda rozdawała autografy... Na rynku przy Farnej przez kilka majowych dni gromadziły się tłumy ciekawskich, a plan filmu "Jons i Erdme" stał się ulubionym miejscem wagarów sochaczewskich uczniów.



Giulietta Masina ciągnęła ciężki wózek pod górę ulicy Toruńskiej, bawiła się we wzniesionym obok Wesołym Miasteczku, a w przerwach między ujęciami pozowała do zdjęć, rozdawała uśmiechy, autografy i próbowała rozmawiać z młodzieżą. Sochaczew wspomina Masinę - już w następnym numerze "ZS".

Z konwojem w Kazachstanie - Polska w Azji

- *Jedziecie do Kazachstanu - śmieje się celnik na granicy polsko-białoruskiej - Tam się jedzie pięć dni prosto, a szóstego rano skręca w lewo*. Tak też było, szóstego dnia dotarliśmy do Kazachstanu.

Przyjeżdżałem tam jak do punktu na mapie, wyjeżdżałem z kraju, w którym zostawiłem wielu przyjaciół.

Do Kazachstanu zabrałem się z czwartym już konwojem Polskiej Akcji Humanitarnej - organizacji charytatywnej kierowanej przez Janinę Ochojską. Tym razem raz pierwszy mieliśmy dotrzeć do niemal wszystkich miejsc zamieszkałych przez Polaków. Po raz pierwszy też konwój wiozł ze sobą dary przekazane przez mieszkańców Sochaczewa, a zbierane przez redakcję "Ziemi Sochaczewskiej".

Oddział ginekologiczno- położniczy

dokończenie ze strony 1

W tamtym szpitalu warunki uragały wszystkiemu - dodaje doktor Papierowska, teraz mamy standard europejski. Blok porodowy doskonale wyposażony, wyodrębniona porodówka septyczna, a blok położniczy przystosowany jest tak, by łóżeczka dzieci znajdowały się przy łóżkach matek. Można powiedzieć, że to co było w załączku w starym szpitalu, w nowym jest z prawdziwego zdarzenia.

W naszym oddziale jest 67 łóżek. Sala porodowa z trzema stanowiskami wyposażona w 4 aparaty KTG do monitorowania dobrostanu płodu



(czynności serca płodu, skurczów macicy). Są trzy sale dla wcześniaków z inkubatorami najnowszej generacji. O jeden oddział wzbogacił się dzięki Orkiestrze Świątecznej Pomocy Jerzego Owsiaka. Fototerapia odbywa się przy pomocy lamp wysokiej jakości. Ponadto w oddziale znajduje się aparat USG, którym 3 razy w tygodniu dokonuje się badań pacjentek ze skierowaniami. Wyizolowaliśmy jedną salę dla noworodków z cięcia cesarskiego, z pełną obsługą pielęgniarską, dwie dla



Jaworska oraz Bożena Golan, Wojciech Jałowski - młodszy asystenci będący w trakcie specjalizacji I. stopnia. Wydatną pomocą wspierają nas starsi asystenci: Tadeusz Ambroziak i Henryk Łukasiewicz (poprzedni ordynator Oddziału) pracujący w lecznictwie otwartym. Ponadto pracuje w Oddziale 25 położnych z oddziałową Danutą Gańko oraz 10 pielęgniarek noworodkowych wraz z oddziałową p. Martą Janiak. Za czystość oddziału odpowiada zespół 16 salowych.

- Zdradzam, że przed rozmową z państwem przeprowadziłam krótki wywiad z pacjentkami.

- To cieszy - mówi Bożena Papierowska. Nasz personel stara się jak może. W związku z faktem, iż od kilku lat liczba porodów utrzymuje się mniej więcej na stałym poziomie - 850 rocznie, możemy nowo narodzonym i ich matkom poświęcić więcej czasu i uwagi. Jak pani wie, noworodki karmione są piersią na żądanie, nawet tuż po porodzie, jeśli matka i dziecko czują się wystarczająco dobrze. Wszystkie czynności pielęgnacyjne należą do pielęgniarek, lecz matki są tak zaborcze w stosunku do swoich dzieci, że same chcą się nimi zajmować już od pierwszych minut życia. Czasem, gdy matka jest zmęczona, zwłaszcza nocą, a dziecko należy do tych "marudzących" pielęgniarki zabierają je do siebie, tulą, kołyszą, by nie zakłócało spokojnego snu mamom i innym noworodkom.

- Czy praca w nowych warunkach daje więcej możliwości, mam tu na myśli wczesne wykrycie nieprawidłowości w przebiegu ciąży, trudny, skomplikowany poród. Zapytam wprost - czy udało się państwu uratować życie matce lub dziecku, o które musieliście walczyć z negatywnym skutkiem w starym szpitalu?

- Zanim udzielimy wyczerpującej odpowiedzi, zapraszamy na spacer po oddziale. W naszej pracy często życie zależy od upływających sekund. Łóżka z pełnym oprzyrządowaniem (przyciski alarmowe, otwory wyprowadzające gazy medyczne, z centralną dystrybucją) oraz sala operacyjna leżąca blisko porodówki, aparaty KTG najnowszej generacji - sprawiają, że nasza reakcja na wszelkiego rodzaju zagrożenia związane z życiem, zdrowiem matki lub płodu jest natychmiastowa i często dzięki temu skuteczna. W tamtych warunkach zarówno transport ciężarnych (zwłaszcza tych z patologią ciąży) czy dostępność aparatu tlenowego były bardzo utrudnione.

ich matek oraz izolatki z salami na 2 łóżka, z oddzielnym węzłem sanitarnym.

- Kto się opiekuje matkami i ich dziećmi?

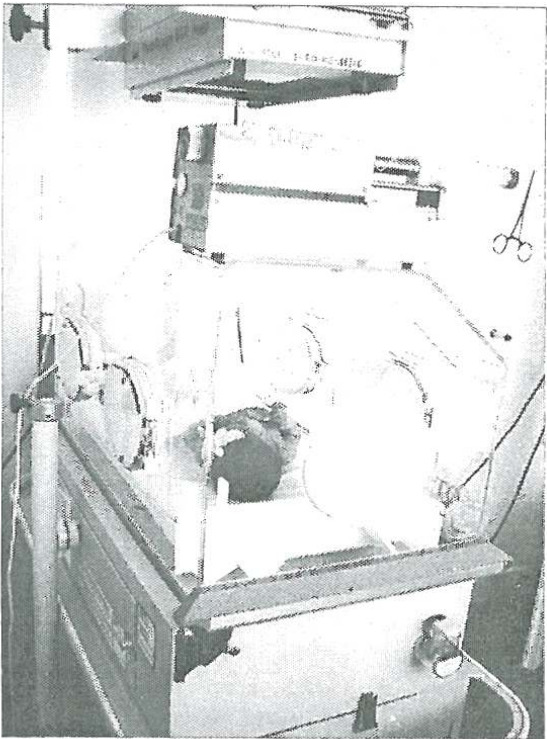
- Dysponujemy fachową, dobrze wyszkoloną kadrą lekarską i pielęgniarską. Są to lekarze z 1. stopniem specjalizacji: Teresa Wierzbicka, Maria Dałek, Maria

- Czy można wobec tego mówić o idealnych warunkach pracy?

- Tak, choć życzeniem naszym byłoby posiadanie laparoskopu do lepszej diagnostyki i leczenia.

- A właśnie, czy w trosce o dobro pacjentek i ich komfort psychiczny wprowadzono jakieś innowacje przed, w trakcie lub tuż po porodzie?

- Jak już mówiliśmy naczelną zasadą lekarza jest spokój, wzgląd na rodzącą, dobro jej i dziecka, dlatego też nasi anestezjologowie wprowadzili znie-



czulenie dołędźwiowe, zostaliśmy włączeni do Programu Opieki Perinatalnej, w ramach którego ciężarne, wymagające wczesnego rozwiązania kierowane są do Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Swego czasu propagowaliśmy porody rodzinne. Jednak warunkiem odbycia takiego porodu jest ukończenie przez przyszłych rodziców szkoły rodzenia. Do tej pory mieliśmy dwa. To cenne doświadczenie utwierdziło w nas przekonaniu o celowości takich porodów. Niestety, niewielkie zainteresowanie pozbawia nas możliwości uczestniczenia w niecodziennym przyjęciu nowego człowieka. Informujemy więc zainteresowane pary, że w każdej chwili może "ruszyć" przyszpitalna szkoła rodzenia. Panie we wczesnych stadiach ciąży i ich partnerzy mogą zgłaszać się do ginekologów lub bezpośrednio do pani Marianny Kalisiak, która poprowadzi zajęcia.

- Dziękuję za rozmowę. Życzę wiele radości i satysfakcji z uczestniczenia w podniosłym akcie - rodzenia się małego człowieka.

Małgorzata Kunz



WIADOMOŚCI Z GMIN

Nowa Sucha

3,5 - milionowy budżet gmina Nowa Sucha niemal w połowie przeznaczona na potrzeby oświaty. Mimo że szkołami zarządzają od 1990 roku i najpoważniejsze inwestycje mają już za sobą, ciągle pojawiają się nowe potrzeby. Jeszcze w tym roku władze gminy muszą pokryć zobowiązania dotyczące budowy sali gimnastycznej i rozbudowy szkoły w Kozłowie Biskupim.

Również w tym roku wykonano remont sali gimnastycznej i czterech pomieszczeń lekcyjnych w szkole w Kozłowie Starym. Do najpilniejszych zadań należała wymiana okien, ponieważ ich stan zagrażał bezpieczeństwu dzieci. Wykonano również malowanie ścian i wymianę instalacji elektrycznej w remontowanych salach. Dalsze prace w tej placówce będą kontynuowane w 1997 r. Na przyszły

rok gmina planuje również remont szkoły w Nowej Suchej.

- Środki przyznawane przez Ministerstwo Finansów, tak zwana subwencja oświatowa, wystarczają jedynie na wynagrodzenia dla nauczycieli i drobne wydatki rzeczowe np. kredę, pastę do podłogi - twierdzi wójt Marcin Kubiak. To z woli Rady i Zarządu Gminy od kilku lat edukacja stanowi podstawowy element w budżecie. Dzięki temu wykonujemy remonty, dowozimy dzieci do szkół, prowadzone są również zajęcia ponadwymiarowe np. z języka angielskiego.

Starania gminy w zakresie inwestycji i remontów w szkołach docenił m.in. Sanepid. Ostatnie protokoły nie zawierały żadnych zaleceń pokontrolnych.

- Niezmiernie trudno jest teraz prowadzić w gminie działalność oświatową na dobrym poziomie, między innymi z powodu niejasnych zasad finansowania inwestycji. - mówi wójt Kubiak - Kiedyś za jedną złotówkę zainwestowaną przez samorząd otrzymywaliśmy tyle samo z funduszy centralnych, później zmniejszono tę stawkę o 50%. Teraz nie ma żadnych reguł, każde dofinansowanie podlega oddzielnym uzgodnieniom i negocjacom. Dużo czasu trzeba poświęcić na wyjazdy do Kuratorium i Ministerstwa. Zresztą dotyczy to nie tylko inwestycji oświatowych.

c.d. za tydzień
(sos)

Polska była pierwszym krajem, który powiedział "nie" podbojom hitlerowskich Niemiec. Niestety, dopiero w końcu marca 1939 roku zostały podjęte przez najwyższe władze polityczne bezpośrednie kroki do obrony naszych granic.

Obronę północnej granicy od strony ówczesnych Prus Wschodnich miały organizować dwie armie: Samodzielna Grupa Operacyjna "Narew" oraz armia "Modlin". Pierwszą z nich dowodził gen. bryg. Czesław Mięt-Fijałkowski, najmłodszy dowódca związku operacyjnego typu armii. Nie posiadał wyższych studiów wojskowych.

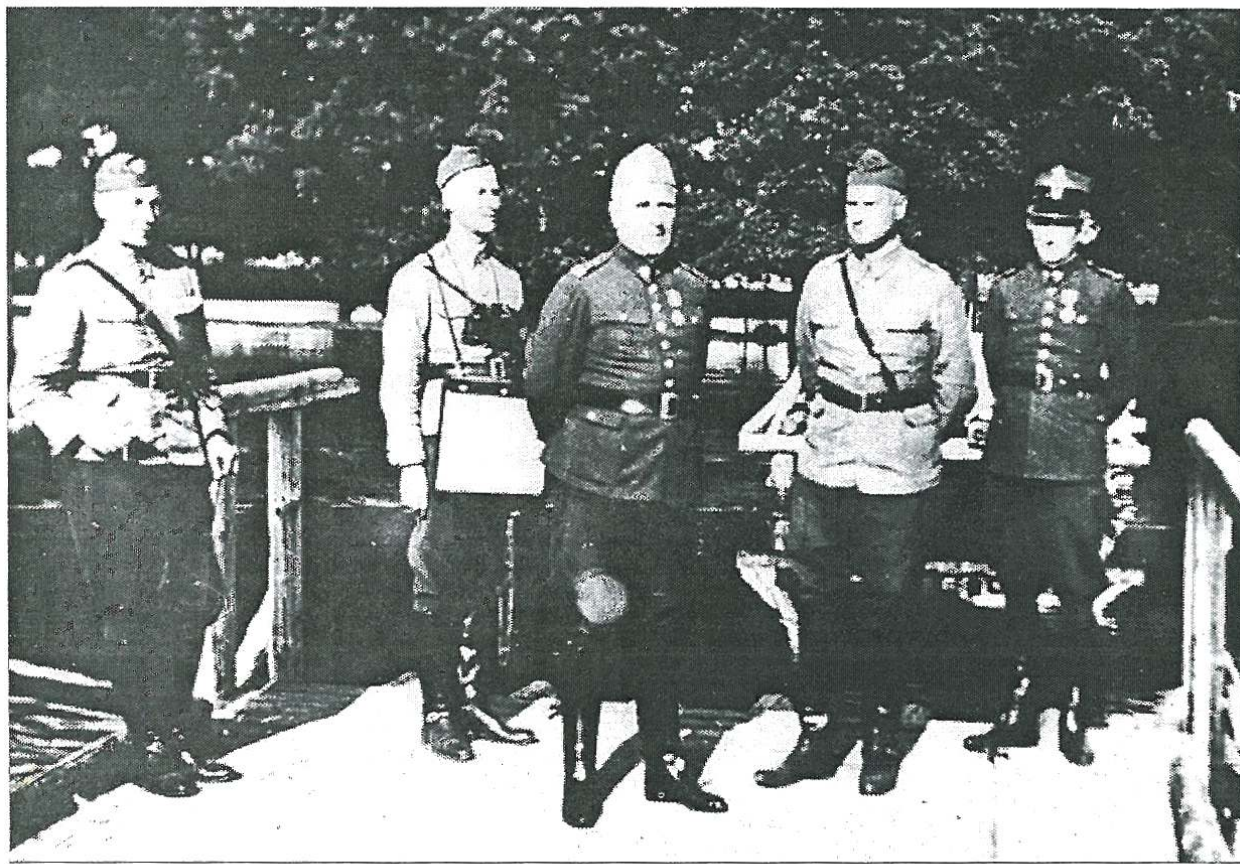
Dowódcą armii "Modlin" został gen. bryg. Emil Przedzrymirski-Krukowicz, artylerzysta. W okresie I wojny światowej oficer armii austriackiej, mający ukończone wyższe studia wojskowe. Przed objęciem stanowiska d-cy armii był m.in. szefem Departamentu Artylerii Ministerstwa Spraw Wojskowych. Posiadał dużą praktykę, zarówno dowódczą jak i sztabową.

Obronę Ziemi Pomorskiej, od Bydgoszczy po Gdynię, organizowała armia "Pomorze", której dowódcą został inspektor armii gen. dyw. Władysław Bortnowski. W okresie I wojny światowej był oficerem Legionów Polskich. W 1939 roku był bliskim współpracownikiem Naczelnego Wodza. W latach wojny polsko-radzieckiej (1919-1920) dowodził kilkoma związkami taktycznymi. Po roku 1920 ukończył Wyższą Szkołę Wojenną w Paryżu. Od 1935 roku był inspektorem armii. W 1938 roku został mianowany dowódcą oddziałów polskich biorących udział w zajęciu Zaolzia. Miał opinię jednego z najzdolniejszych generałów.

Wielkopolski miała bronić armia "Poznań" generała dyw. Tadeusza Kutrzeby. Przed I wojną światową był on oficerem zawodowym armii austriackiej, w której piastował różne wyższe stanowiska sztabowe. Był jednym z najlepszych polskich generałów o dużej praktyce sztabowo-dowódczej. Miał ukończone nie tylko wyższe studia wojskowe, lecz także techniczno-wojskowe. W roku 1928 został komendantem Wyższej Szkoły Wojskowej. Jako komendant szkoły położył wielkie zasługi w wychowaniu młodego polskiego korpusu oficerskiego. Był zwolennikiem działań manewrowych, czego przykładem może być m.in. zwrot zaczepny wojska polskiego podczas wrześniowych walk nad Bzurą. Dowódcą armii "Poznań" został w 1939 roku.

Obronę głównego kierunku wyprowadzającego z Dolnego Śląska na Warszawę organizowała armia "Łódź". Dowodził nią najstarszy wiekiem - gen. dyw. Juliusz Rómmel. Przed I wojną świa-

Generałowie Września



Gen. Kutrzeba ze swoim sztabem

ową był oficerem artylerii konnej w armii carskiej. Brał udział w wojnie, następnie dowodził w polskich korpusach utworzonych na wschodzie. W latach 1918-1920 był dowódcą dywizji kawalerii a potem inspektorem armii we Lwowie i w Warszawie. Był to dobry typ dowódcy-praktyka.

Obronę Górnego Śląska i Podtatrza miała zapewnić armia "Kraków", generała bryg. Antoniego Szyllinga. W latach I wojny światowej, jako oficer rezerwy, służył on w armii carskiej. Po roku 1926 wrócił do służby czynnej w wojsku polskim. Do lutego 1939 roku dowodził 8. dyw. piechoty w Modlinie, a następnie - z nominacji Naczelnego Wodza - objął armię "Kraków". Specjalistycznych wyższych studiów wojskowych nie posiadał.

Do armii pierwszorzutowych należała też armia "Karpaty", utworzona dopiero na początku lipca 1939 roku. Do jej zadań strategicznych należała obrona przełęczy karpaccich, wzdłuż ówczesnej granicy polsko-słowackiej i polsko-węgierskiej. Jej dowódcą został gen. dyw. Kazimierz Fabrycy. Przed I wojną światową był działaczem polskich organizacji niepodległościowych oraz I Brygady Legionów Polskich. W wojsku Polski niepodległej do-

wodził m.in. dywizją piechoty, a następnie objął stanowisko wiceministra spraw wojskowych i inspektora armii we Lwowie. Wyższego wykształcenia wojskowego nie posiadał.

Na zasadniczy odwód Naczelnego Wodza przeznaczono armię "Prusy". Miała być ona rozmieszczona po obu stronach środkowej Pilicy. Dowódcą jej został gen. dyw. Stefan Dąb - Biernacki. Przed I wojną światową członek polskich organizacji niepodległościowych, a w latach wojny jeden z oficerów I Brygady Legionów Polskich. Przed wybuchem II wojny światowej piastował stanowisko inspektora armii w Wilnie. Wyższych studiów wojskowych nie ukończył.

Już w trakcie zmagani wojennych, w początkach września, została utworzona armia "Lublin". Zadaniem jej była obrona linii środkowej rzeki Wisły. Dowódcą tej armii został mianowany gen. dyw. Tadeusz Piskor. Przed I wojną światową Piskor był działaczem polskich organizacji niepodległościowych. W okresie późniejszym był jednym z czołowych oficerów I Brygady Legionów Polskich. W Polsce niepodległej zajmował stanowisko szefa Biura Ścisłej Rady Wojennej. W latach 1926-1930 był szefem Sztabu Głównego, a następnie inspektorem armii w Warszawie. Ukończył

Wyższą Szkołę Wojenną w Paryżu. Według historyków wojskowości polskiej generał był znakomitym dowódcą tzw. obrony potocznej (siły doraźne, improwizacja, pospolite ruszenie).

W czasie wrześniowych działań wojennych poległo trzech dowódców Grup Operacyjnych: Bołtuć, Grzmot-Skotnicki (bitwa nad Bzurą), Olszyna - Wilczyński (G.O. "Grodno") pięciu dowódców dywizji - gen. Kustroń, gen. Wład (bitwa nad Bzurą), płk. dypl. M. Rawicz - Mysłowski, płk. S. Switalski, płk. Klaczyński; ponadto - pięciu dowódców piechoty dywizyjnej i artylerii oraz dziesięciu dowódców pułków. Rannych zostało ok. 70 wyższych i średnich dowódców m.in. gen. Abraham (w Bitwie nad Bzurą).

Choć kampania wrześniowa zakończyła się klęską militarną polskich armii (od 17.IX. walka na dwa fronty), nie była to klęska moralna. Wyżsi oficerowie i żołnierze z poświęceniem wykonywali niewykonalny w 1939 roku rozkaz obrony ojczyzny. To właśnie ci oficerowie i żołnierze stanowili kadrę armii polskiej we Francji, Anglii, ugrupowań zbrojnych Polski Podziemnej czy Wojska Polskiego na Wschodzie.

Ryszard Konarski

Tragedia rodzinna

Trzech mężczyzn z jednej rodziny utonęło w stawie koło Młodzieszyna.

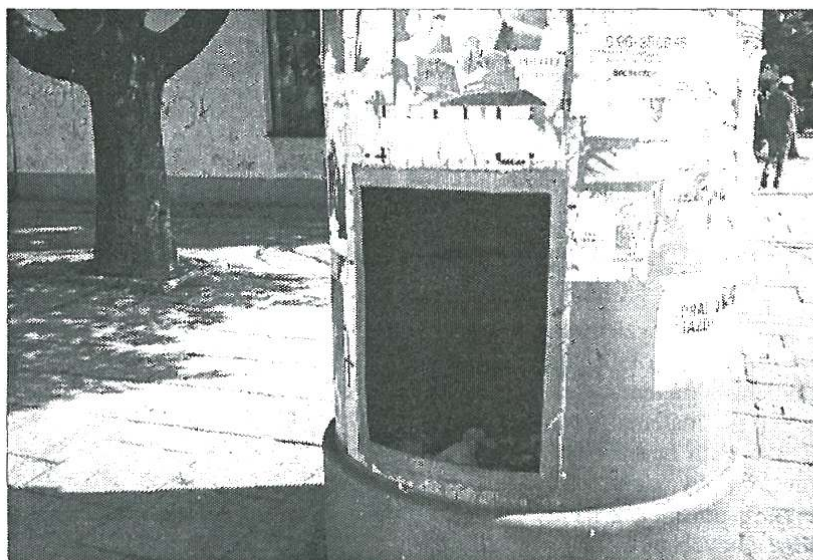
W sobotę rano mieszkaniec Kamionna Podgórnego, gmina Młodzieszyn, zobaczył wystający z płytkiego stawu dach samochodu. Przybyli ratownicy stwierdzili, że w zatopionym fiacie 125 są trzej martwi mężczyźni. Okazali się nimi 28-letni I.O. i P.K. oraz 16 lat starszy M.Sz. - wszyscy z sąsiednich wsi. Sierotami obu 28-letnich mężczyzn zostało po dwoje małych dzieci.

Cała trójka miała zorganizować spęd krów z pastwiska na wiślanej kępie. Jadąc polną drogą do kolejnego gospodarstwa w nocnej mgłę prawdopodobnie pomylili polne dukty.

(is)

OKIEM REPORTERA

Sochaczewskie ogłoszenia



Gminne szkoły

Zbyt niskie subwencje przeznaczane na oświatę powodują, że gminy - chcąc utrzymać podległe im szkoły - muszą wyklądać z własnej kasy środki wcześniej przeznaczone na inne cele. Żeby było "śmieszniej", najczęściej dodatkowe pieniądze pozyskiwane są poprzez... oszczędzanie. Swoiste to oszczędzanie, skoro polega na wstrzymaniu pilnych inwestycji w gminie...



DZWONILI DO NAS

Zadzwoiła do nas czytelniczka: - Chciałabym za pośrednictwem "Ziemi Sochaczewskiej" przestrzec przed grasującą na terenie miasta oszustką. Młoda kobieta, podająca się za pracownika opieki społecznej chodzi po domach i obiecuje pomoc i załatwienie zasiłku. Kiedy moja sąsiadka - starszuszka szukała odcinka renty, tamta pani ukradła jej dwa miliony. Wiem też, że była u dwóch innych rodzin, ale tam na szczęście jej nie wpuszczono.

Tego typu oszustwa są coraz częstsze, ostatnio podobne kradzieże zdarzały się w Warszawie i w Skierniewicach. Dobrze, jeżeli kończy się tylko na kradzieży....

Jak poinformowano nas w MOPS, osoby, które chodzą po mieszkaniach i oferują pomoc prawdopodobnie z opieką społeczną nie mają nic wspólnego: - Nie jest to nasz sposób działania. Każdego, kto podaje się za pracownika socjalnego, należy przed wpuszczeniem do mieszkania wylegitymować. Nasze panie posiadają specjalne legitymacje i stempel z adnotacją w dowodzie. Postaramy się uczulić naszych podopiecznych na ten problem.

"Pod dzwonekami"

Nowo otwarty sklep z drewnem po cenach producenta.

- ☛ listwy od 30 gr do 1,20 zł/m,
- ☛ boazerie od 9,5 zł do 13 zł /m².

Zapraszamy w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰ Sochaczew, ul. Piastowska 5 (k/Straży)

ZS-413

Usługi Hydrauliczne

- instalacje c.o., wod.-kan.
- konserwacje, naprawy

"Hydromar"

Sochaczew, ul. Wojska Polskiego 45/3 tel. 233-53

ZS-549



Z KRONIKI POLICYJNEJ

17.09. między godziną 11.00 a 15.00 z nie strzeżonego parkingu przy ulicy Inżynierskiej skradziono ładę samarę (SNE 6261), wartości 12 tysięcy złotych.

17/18.09. - z nie strzeżonego parkingu przy ulicy 600-lecia 68 skradziono fiata 126p o numerach rejestracyjnych SKO 7830, wartości 10 tysięcy złotych.

19.09. - ok. godziny 20.40 - na ulicy Gawłowskiej doszło do wypadku drogowego. Kierujący oplem kadetem w czasie manewru wyprzedzania potrącił rowerzystę. Poszkodowanego z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala miejskiego.

19/20.09. - nieznani sprawcy włamali się do pomieszczeń pralni przy ulicy Topolowej, skąd zabrali rower jubilat wartości 300 złotych.

20.09. - ok. godziny 15.00 z mieszkania przy ulicy Staszica 94 nieznana kobieta skradła gotówkę (w złotych i markach niemieckich) na sumę 550 nowych złotych.

20/21.09. z piwnicy przy Warszawskiej 41 skradziono rowery górskie i składak wigry 3, wartości - 550 złotych.

Tej samej nocy - z piwnicy bloku na Warszawskiej 72 zabrano rower górski tempes, wartości 500 złotych.

22.09. - między 14.30 a 15.45 z trabanta zaparkowanego przy ulicy Hanki Sawickiej nieznani sprawcy zabrali kurtkę męską i marynarkę. Wartość strat - 250 złotych.

22/23.09. - nieznani sprawcy dokonali włamania do piwnicy na ulicy Żeromskiego 28, skąd zabrali rower typu damka.

24/25.09. - z piwnicy bloku przy 600-lecia 29 skradziono 2 rowery górskie wartości 1500 złotych.

26.09. - ok. 4.40 w Lisicach, gm. Teresin kierujący oplem ascona z nie ustalonych przyczyn zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się z jęczmem. Kierowcę i pasażera opla z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala miejskiego.

26/27.09. - z nie strzeżonego parkingu na ulicy Trojanowskiej skradziono fiata 126p (SNI 4708), wartości 5 tysięcy złotych.

27.09. - między 19 a 20.00 na ulicy Piłsudskiego skradziono fiata 126p (PBN 6676) wartości 8 tysięcy złotych.

28/29.09. z nie strzeżonego parkingu na ulicy Ogrodowej skradziono poloneza truck o numerach SNK 6903, wartości 20 tysięcy złotych.

W końcu marca 1945 r. powiadomiono uczniów tajnych kompletów gimnazjalnych, że od kwietnia zaczniemy uczyć się w gmachu Gimnazjum i Liceum imienia Fryderyka Chopina. Poszliśmy zobaczyć swą szkołę. Byłam wówczas uczennicą II klasy gimnazjalnej z tajnych kompletów.

Sala gimnastyczna ze sceną i balkonem była zimna, szara, z zdeptaną podłogą. Na ścianach - setki napisów: nazwiska, daty, adresy, krótkie informacje po polsku i po rosyjsku, pozostawione przez tych, których tu więziono lub przetrzymywano...

Korytarze szkolne i klasy pełne były szpitalnego zaduchu, czarne od brudu, poplamione czymś okropnym. Na strychu - jakieś nosze, szmaty, resztki mebli szkolnych.

montowanych ławek i stolików szkolnych. Tablice były tak poobijane, że korzystał z arkuszy bardzo twardego, ciemnego kartonu. Mapy rysowaliśmy sami w domu. Z domów przynosiliśmy też węgiel i drzewo do palenia w wielkich piecach kaflowych. Szatni nie było, musiały wystarczyć wieszaki i gwoździe na desce, w kącie sali lekcyjnej. Wszystkie dziewczęta obowiązywał fartuch dowolnego fasonu, ale musiał on być granatowy. Dzięki temu nikt nikomu nie zazdrościł ubrania, a gapić się było można tylko na włosy, warkocz, białe kołnierzyki.

Do szkoły biegano się piechotą. Jeden z uczniów najstarszej klasy chodził bos, gdy było

“precz z preczem”, “niech żyje paszoł won”, “holodupki hop do kupki” - bredząc w uniesieniu partyjno-wieczną nowomową, ku nieopisanej ucieście reszty klasy, przystępowali do ferowanie wyroków sądowych. Kto był najgroźniejszy dla ludowej władzy? Oczywiście najmniejszy! - I z rykiem wsadzali Wojtka Patta na wysoki piec kaflowy. Właśnie siedział tam jednego razu, bezradny, gdy do klasy wkroczył ksiądz Świtkowski. Najpierw zamarliśmy my na widok niebywale zdenerwowanego hałasem wychowawcy, a potem zamarł ksiądz na widok czyichś nóg zwisających Mu koło głowy. A Pacio najniewinniej i z radością oznajmił, że nie wszedł na piec sam, że inni go wsadzili. Krótką

O, jak gwizdże, o, jak świszczę w klatce kos.

Co za nuta piękna, czysta, co za głos!

W słuchających serce wzbiera. Nawet z dołu stary sknera

Wyjrzał oknem i zadziera w górę nos.

Zaśpiewali też własne kuplety, między innymi te:

Górkowa na nas oburzona, że raz na miesiąc nauczymy się.

A ja ciekawy jestem, czy też ona zawsze umiała? Chyba nie!

Ksiądz Prefekt - jego się nie liczy. Prefekta nikt nie bo-o-o-i się. Głośno się modli, ale cicho krzyczy i lubi nas - to każdy wie.

Jest tylko jeden chłop morowy - to pan Kruszyński, każdy o tym wie.

Prosimy go o piosnek zestaw nowy - on nie odmówi nam, o nie!

Od tej chwili nad naszymi głowami rozbiła się bania z muzyką i literaturą. Moje pokolenie uczniowskie pograżyło się w radościach śpiewania w chórze szkolnym, grania w małej własnej orkiestrze symfonicznej i urządzania przedstawień teatralnych. Niezapomniany pan profesor Aleksander Kruszyński, twórca naszej orkiestry i chóru! Jak cudownie było śpiewać hymn “Gaudeamus igitur” i “Gaude Mater Polonia”!

Maria Nowakowska
Dokończenie za tydzień

Zaraz po wojnie

Mówiło się przez długie lata, że nocą w szkole straszły.

Zaraz po Wielkanocy wezwano młodzież, aby przysłała sprzątac. Każdy miał przynieść ze sobą co potrzeba i co mógł: wiadro, szczotkę, ścierkę, proszek, mydło. Nad naszą pracą czuwał przedwojenny woźny gimnazjum - pan Błaszczuk. Szybko dowiedzieliśmy się, że to On właśnie ukrył w 1939 roku sztandar gimnazjalny i przechował go przez całą okupację. Pracował przy nas jeszcze kilka lat; dzwonił na przerwy i na lekcje wielkim jak solidny moździerz dzwonkiem. Ten dzwonek zwoływał nas w czasie przerw z boiska, znad rzeki, z cmentarza żydowskiego, spod “bani tatarskiej” lub ze sklepienia gdzie chodziliśmy po bułkę z kiebasą i kiszzonego ogórka. Dowiedzieliśmy się, że “bania” to grobowiec, a może tylko pomnik, tatarskiego oficera służącym w rosyjskiej armii podczas I wojny światowej. Zaś mizernie krzaczki zdziczałego bzu w kącie boiska nad Bzurą, przy cmentarzu żydowskim to pozostałość po cmentarzyku prostych żołnierzy tatarskich. W 1914 roku przez 9 miesięcy trwały walki pozycyjne między Rosjanami i Niemcami. Mówiono, że w Boże Narodzenie wyszli okopów żołnierze obu stron, aby podzielić się opłatkiem, zapewne Polacy...

Na pierwsze zajęcia lekcyjne w jako tako uporządkowanym gmachu polecono każdemu przynieść własne krzesło lub stołek. Pisało się na jakichś kartkach: na kolanie, na parapetach okien, na plecach kolegów. Potem pojawiły się długie stoły z prostych desek opartych na krzyżakach a później - ławki, dwuosobowe, z pulpitem i klapkami przy kasetkach, przywiezione z jakiejś szkoły powszechnej, za małe i za niskie dla nas. Wreszcie doczekaliśmy się wyre-

gorąco (dla pewnych zasad, a nie z biedy). Z młyna w Trojanowie jeździła bryczka zabierająca czasem kogoś dodatkowo, zaś Chodaków zafundował swojej młodzieży rodzaj tramwaju konnego, który w pewnym okresie rywalizował z “ciuchcią”.

Na parterze naszego gmachu zainstalowała się “handłówka”, której budynek szkolny na ul. Staszica (naprzeciwko drewnianego domu Związku Ziemian) spłonął we wrześniu 1939 r. Pierwsze piętro zajęło nasze gimnazjum i liceum, w których młodzież uczyła się na dwie zmiany. Nasza klasa IIa została umieszczona w narożnej sali południowo-wschodniej. Obok, w przedwojennej kaplicy szkolnej, był pokój nauczycielski. Naszym wychowawcą został ksiądz Jan Świtkowski, kapelan szpitalny, nauczyciel religii na tajnych kompletach, wieloletni prefekt gimnazjum po wojnie. Nieraz załamywał On ręce nad naszą klasą, nad wybrykami, zwłaszcza chłopców, którzy przynosili ze sobą proch strzelniczy i palili go gdzieś w kącie. Niedoszli i niewyżyci bohaterowie II wojny światowej, kolekcjonerzy i poszukiwacze niewypałów i porzuconej amunicji... Skutek owego palenia lasek prochu był taki, że w klasie szarej od żrącego dymu nie można było prowadzić lekcji. Często siedzieliśmy w klasie bez nauczyciela, gdyż obsada nauczycielska była niepełna; różne osoby podejmowały obowiązki wykładowców przejściowo i na krótko. W takie wolne lekcje chłopcy organizowali parodie ówczesnych wieców. Stoły zsuwało się do kupy, wskakiwał na nie któryś z chłopców np. Rysiek Staniszewski, Zbyszek Budzyński, Zbyszek Wypijewski, Kazio Witasiak albo Zbyszek Dworczyński... Kiedy się nawrzeszczeli “niech życie żyje”,

salwą śmiechu skwitowaliśmy ten podtekst - a ksiądz milcząc wyszedł. Chyba na jakiś czas zrzekł się wtedy wychowawstwa.

Jakoś niedługo po tym incydencie pozwolono nam wchodzić na salę gimnastyczną, aby potańczyć. Na scenie stał Bechstein! Zdobyczny! Pozostawiony przez Niemców w baraku wojskowym przy wjazdowej alejce. Był w doskonałym stanie i piękny: krótki, o krzyżowym układzie strun, lśniący ciemnowisnawą politurą. Na tym fortopianie jedna z nas grała niezmiernie dobrze walczyki, kujawiaki, tanga - wszystko, co się nadawało do tańca. Bywało, że tańczyliśmy pod rząd 2-3 lekcje, bo nie było nauczycieli chemii, biologii, fizyki, matematyki, geografii.... Taka sytuacja trwała aż do małej matury.

W liceum wzięto nas w karby; na bardzo wysokim poziomie postawiono matematykę i fizykę w klasie matematyczno-fizycznej, a w liceum humanistycznym podniesiono wymagania z zakresu literatury polskiej, z łaciny i z języków obcych nowożytnych. Ale to już późniejsze lata.

Tymczasem spoglądało się z respektem na uczniów najstarszej klasy. To byli już dojrzały ludzie, którym okupacja uniemożliwiła zdanie tzw. dużej matury w normalnym terminie. Mieli za sobą konspiracyjną przeszłość, żołnierskie czy partyzanckie doświadczenie.

Oni to właśnie zapoczątkowali występy artystyczne pod kierunkiem profesorów Wandy Górkowej i Aleksandra Kruszyńskiego. Pamiętam nasz zachwyt, gdy wystąpił 4-osobowy chór rewelersów, śpiewając a capella piosenkę:

70 lat minęło...

Likwidacja kolejki i gimnazjum

Dn. 24 marca odbyło się posiedzenie Sejmiku Powiatowego, na którym ze względów oszczędności zapadła uchwała o likwidacji kolejki powiatowej Sochaczew-Wyszogród i zamknięciu istniejącego gimnazjum koedukacyjnego od przyszłego roku akademickiego. Lotem błyskawicy rozniósł się wiadomość o tem po mieście, wywierając ogólne, nader przykre i przygnębiające wrażenie, zwłaszcza co do zamknięcia gimnazjum. Personelowi nauczycielskiemu, jak słychać, posady zostały już wymówione.

W związku z powyższym dn. 3 kwietnia na posiedzeniu Koła Rodzicielskiego w ścisłym gronie samych tylko rodziców została poruszona sprawa losu gimnazjum. Po ożywionej dyskusji został przyjęty wniosek ławnika Magistratu p.J. Wołkowicza o złożeniu odpowiedniego protestu na piśmie.

“Echa Sochaczewskie” - 1 maja 1927 r.

Miss Sochaczewa Korona dla ostatniej

Dokończenie ze strony 1

Werdykt jury był zgodny z ogłoszoną przez prowadzących imprezę Franciszka Niewiadomskiego i Andrzeja Wacha oceną publiczności. Miss Sochaczewa oraz Miss Publiczności została Katarzyna Małolepsza.

Kasia zdobywała wcześniej wiele nagród w konkursach recyta-



torskich, ale w prezentacji autorskiej zdecydowała się na taniec. Brawurowy taniec do muzyki z filmu "Dirty Dancing" wzbudził aplauz już wcześniej gorąco dopingującej ją publiczności.

- Zdecydowałam się na taniec, bo uwielbiam tańczyć już od zerówki. Dlaczego tak późno zgłosiłam się do konkursu? Nigdy nie marzyłam o tytule Miss Sochaczewa. Zgłosiło się przecież tyle fajnych sympatycznych dziewczyn. Za to od zawsze pragnę zostać aktorką. Dlatego za dwa lata będę zdawała do Łódzkiej Szkoły Filmowej. Moją pasją jest pływanie, także żaglówką i narty wodne. Co zmienia w moim 17-letnim życiu zdobyty tytuł? Nic, dalej szczególnie pilnie uczę się języków obcych.

Kasia jest uczennicą II klasy Liceum Ogólnokształcącego w Sochaczewie. Z dużego kosza nagród (m.in. złote kolczyki, naszyjnik, magnetowid, odtwarzacz kompaktowy) najbardziej spodobał się jej bukiet róż. Jej 7-letnia siostra już teraz przymierza się do zdobycia olbrzymiego pluszowego misia - nagrody naszej redakcji, którą Kasia dostała za prezentację autorską.

Tytuł pierwszej wicemiss przypadł najwyższej z finalistek (175 cm) Marcie Sysik, 20 letniej studentce II roku italianistyki na UW. Drugą wicemiss została Agnieszka Orzechowska z III klasy Zespołu Szkół Zawodowych nr 3 w Chodakowie. Ona też została Miss Expressu Wieczornego i w nagrodę otrzymała telewizor kolorowy ufundowany przez redakcję.

Janusz Sofulak



g ł o w a m a ł a



Głęboka misska

- Moja żona podobna jest do Matki Boskiej - powiada jeden z bohaterów anegdoty.

- Taka piękna?

- Nie wiem, ale kto ją ujrzy zaraz woła: O Matko Boska!

Mam wątpliwości, czy łączenie Świętej Osoby z jakością naszej cielesnej powłoki jest na miejscu. Kto jak kto jednak, ale bogowie właśnie za nasz wygląd jakąś odpowiedzialność ponoszą. I to za wszystkich. Tych grubych i tych kościstych, krzywych i zezowatych, pięknych a także tych... startujących w konkursach piękności.

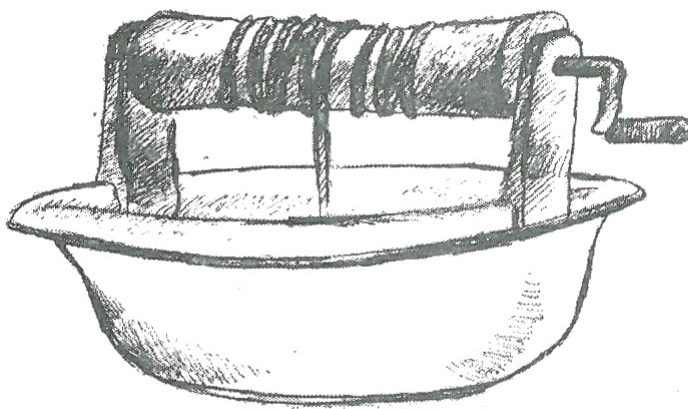
Nie znaczy to, że dziewczyny ubiegające się o koronę "Miss Sochaczewa" były brzydkie. Przeciwnie, tyle tylko, że niemal każda z nich podobała się komu innemu. Takie jest u nas urozmaicenie postaw estetycznych. I po to aby to ujednolicić, organizuje się właśnie konkursy. Niemal każdy z członków (i członkiń) jury miał własne, odmienne niż inni, faworytki. Katarzyna Małolepsza okazała się więc mało lepsza od innych dziewczyn, ale to ona właśnie wygrała i będzie teraz, na cały najbliższy rok, stanowić wzorzec piękności dla miasta Sochaczewa.

I bardzo dobrze, tym bardziej, że zaakceptowany przez większość widzów tytułem

Miss Publiczności. Lepiej wszakże, gdy królujący podoba się społeczeństwu. W przeciwnym razie wymieniać trzeba społeczeństwo, a skąd my byśmy wzięli nowe? "Przechlapane" natomiast będą miały teraz blondynki, gdy chłopaki oglądać się zaczną za duplikatami wybranej Miss. I tu porada praktyczna. Wybierając dziewczynę nie sugerujcie się jej brzydszą koleżanką, ani ładniejszym wzorcem. Przyjrzeć się należy przede wszystkim ... jej matce, w szczególności zaś babce. Jak wynika bowiem z badań naukowców, najwięcej cech dziedziczymy co drugie pokolenie. Wybierając więc wnuczki ładnych babek, zabezpieczamy się na przyszłość przed nagłym zbrzydnięciem żony. Bo miłość i mądrość jak wiadomo, w końcu przemija, pozostaje jedynie uroda.

Proponuję więc na przyszłość pożyteczny dla młodzieży konkurs na Misskę Babci - umalowaną, gładką i głęboką, zwłaszcza, że każdy wiek powinien mieć przecież coś z życia.

Sławomir Burzyński



Organizatorzy wyborów Miss Sochaczewa dziękują sponsorom imprezy

Nagrody i upominki dla uczestniczek konkursu ufundowali:

"Express Wieczorny",

Burmistrz Sochaczewa

Sklepy: "Bon Ton", "Bis", "Domus", "Dur-Mar" z Teresina, "Złoto" pana Marka Glinki, "Gust", "Z-But", "Compact", pan Zbigniew Bogdan, pan Sławomir Sadzyński, PPUH "Hegor", skład fotograficzny pani Barbary Domachowskiej, przedsiębiorstwo "Carmen", GS "Samopomoc Chłopska", firma odzieżowa "Gracja", kwaciarnia "Azalia" pani Urszuli Kmiecickiej, hurtownia spożywcza p.Józefa Kacprzaka, Ch.Z.W.Ch."Chemitex", telewizja KAM, spółdzielnia "Metal-Graf", PSS "Społem", Miejski Ośrodek Kultury i Wydział Oświaty Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego. W przygotowaniu fryzur pomagała dziewczętom pani Danuta Lewandowska z Zakładu "Karolina", w przygotowaniu makijażu - pani Alicja Feder, konsultantka firmy "Avon", która również ufundowała zestawy kosmetyków.

Nowo otwarty sklep

przy ul. 1-Maja 15 (w podwórzu)
poleca po atrakcyjnych i promocyjnych cenach:

- Kasy fiskalne, drukarki fiskalne
- telefony w szerokim asortymencie z homologacją
- kalkulatory CITIZEN
- zegary i zegarki renomowanych firm

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w tym również towar na zamówienia z posiadanych katalogów i cenników

Wystawiamy faktury VAT

Zapraszamy w godz. 10-18

telef. 224-62 wew. 7.

ZS-561



OGŁOSZENIA DROBNE

Usługi

- Wulkanizacja opon-montaż-serwis PHU Felix, Jan Kazimierski 96-500 Sochaczew, ul.1 Maja 20, tel/fax 220-82 oraz samochody ciężarowe (TIR) Dachowa k/Sochaczewa.

ZS-41

- Autozłom, skup pojazdów zużytych, Kozuski Parcel 60, k/Sochaczewa, tel. 238-66.

ZS-56

- Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne i antywłamaniowe - także naprawa - Kozłowski, Słowiańska 17, tel. 258-20.

ZS-169

- Wypożyczalnia elektronarzędzi, cykliniarka, Chopina 115.

ZS-386

- Tartak - więźby dachowe na wymiar, tel. 232-39.

ZS-410

Nieruchomości

- Kupię działkę budowlaną przy trasie Zdzarów-Ruski do 5000 m² tel. 220-68 po 20.00.

ZS-505

- Sprzedam własnościowe M-3, 50 m² w Zyrardowie. Wysoki parter, z telefonem. Wysoki standard. Tel. Zyrardów 28-85.

ZS-516

- Sprzedam działki rekreacyjne położone na pięknych terenach leśnych, w Leontynowie koło Młodzieszyna. Tel. Płock (024) 641-966 lub Budy Stare gm. Młodzieszyn - Zygmunt Trojanowicz.

ZS-521

- Sprzedam działki budowlane przy ulicy Gawłowskiej tel. 225-03 lub 241-53 (po 16.00).

ZS-550

- Zamienię mieszkanie lokatorskie M-3 (48 m²) na mniejsze własnościowe - tel. 255-98.

ZS-551

- Wynajmę mieszkanie w Sochaczewie (na rok lub dwa) w domku - bliźniaku. Wiadomość - Zuków 47a.

ZS-555

- Sprzedam (zamienię na mieszkanie w Sochaczewie) domek w Nowych Mostkach + zagospodarowana działka-1 ha. Wiadomość - Seniorska 3/38 po 16.00

ZS-530

- Sprzedam m-3, 50 m², z telefonem w Sochaczewie. Tel. 223-55

ZS-512

Motoryzacyjne

- Sprzedam tawrię, październik - 92 r. oraz piach na utwardzenie dróg. Tel. 229-02.

ZS-557



ul. Miedniewicka 14
96-100 Skierniewice
tel./fax (046) 33-18-02
tel./dom (046) 33-26-35

Szkółka drzew i krzewów ozdobnych

Firma poleca:

- * krzewy ozdobne iglaste i liściaste
- * pnącza, powojniki, róże
- * młody materiał szkółkarski do dalszej produkcji

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Gwarantujemy wysoką jakość!

Firma poszukuje przedstawicieli handlowych.

ZS-421



Przyjmujemy prace

- * tokarskie
 - * frezerskie,
- tel. 137-44.

ZS-559

ZARZĄD GMINY RYBNO

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu
Star-28 Osinobus

nr rej. SNC 3418, rok prod. 1988,

cena - 3.780,00 zł

Powyższy samochód można oglądać w dniach od 14 - 16. X. 1996 r w godz. 8⁰⁰ - 14⁰⁰ na terenie Szkoły Podstawowej w Rybnie.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 października 1996 roku o godz. 10⁰⁰ w Urzędzie Gminy Rybno (sala konferencyjna).

Przystępujący do przetargu winni w kasie Urzędu Gminy wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej - do godz. 9⁴⁵

ZS-554

NIERUCHOMOŚCI

KUPNO-SPRZEDAŻ-WYNAJEM MIESZKAŃ I DOMÓW

JAN KAZIMIERSKI, 96-500 SOCHACZEW UL. 1-GO MAJA 20 TEL/FAX 220-82

- * działka budowlana 6.000 m² Sochaczew
- * pomieszczenia biurowe + dział.gosp. 200 m² -Sochaczew, centrum
- * działka budowlana 611m² Sochaczew, cena 20 zł/m²
- * działka 3662 m² - Sochaczew - cena: 10zł za metr
- * działka w Chodakówku, 22 tys.m² po 2 zł za metr
- * działka 1.5 ha w Sochaczewie, cena 7 zł/m², (możliwość podziału)
- * działka rolna 2 ha + budynek gospodarczy 200 m², ok. Sochaczewa - cena 70 tys.zł
- * działka rolna 2 ha 80 ar + budynki gospodarcze ok. Rybna - cena 45 tys.zł
- * pomieszczenia biurowe - 22m², Sochaczew
- * działka 880m² + budynek gosp. 110 m², Sochaczew, 35 tys.zł z możliwością dokupu działki budowlanej przyległej o powierzchni 744m²-30 zł/m²
- * działki w Sochaczewie na dział.gospodarczą 1768 m², 1383 m², 10 zł za m²
- * działki budowlane w Sochaczewie, 770m². 944m², Cena 10 zł/m²
- * dom 160m² + działka 2300m², Sochaczew, cena 98 tys. (ewentualnie wynajmę na 2-3 lata)
- * działka bud. 789m² -29 tys zł (do uzgodnienia)Chodaków
- * działka rolna 9 tys.m², cena 12 zł za m², Sochaczew
- * dom 110m²+ działka 1400m² przy trasie Łowicz-Sochaczew, cena 87 tys.zł.
- * działka 1,3 ha przy trasie Łowicz-Sochaczew, cena 17 tys. zł.
- * działka budowlana 900m² Sochaczew, cena 5 zł. za m²
- * działka 3.980m²+ budynek mieszkalny o pow. 90m²+ zabud. gospodarcze, Nowa Sucha, cena 100 tys. zł.
- * działka rekreacyjna, 700m², cena: 3500.-, ok.Puszczy Kampinoskiej.
- * zamiana M-3, 60m², Sochaczew na dom,
- * działka budowlana 788 m², cena 10zł/m², Karwowo
- * działka 50 m² (wieczysta dzierżawa) + 2 lokale na działalność gospodarczą (o pow. 10 m² i 22 m²) w Sochaczewie, cena 18 tys.zł
- * M-3 - 61,3 m² ok.Sochaczewa, cena 34 tys. złotych
- * młyn - kaszarnia pow. użyt.1577m² + pow.magazynowa 578m², działka 3314m², cena 200tys.zł
- * działki budowlane 1200m² (2szt.), cena 3zł/m², Seroki Parcel

- * działka budowlana 2600m², cena 5zł 50gr za m², Rybno
- * działka budowlana 17000 m² przy trasie Łowicz-Sochaczew cena 20 tys.zł
- * działka budowlana 780 m², cena 12 zł za 1m², Boryszew
- * działka budowlana -1052 m² cena 8,50 zł/m² Altanka
- * działka rekreacyjno-budowlana 3 tys. m² cena 18 tys. zł, Sochaczew
- * działka rolno- budowlana 3 ha 89 arów-30 tys zł, przy trasie Łowicz-Sochaczew
- * działka budowlano-rekreacyjna o pow 5960 m² cena 74 tys. 500 zł. możliwość podziału-Sochaczew
- * dwie działki o zabudowie bliźniaczej wielkość 565 m² każda, wieczyste użytkowanie cena 6 zł za m² Karwowo
- * działka budowlana 839m² 11 zł/m²-Sochaczew
- * działka budowlana 1894 m² 25 tys zł Kozłów Biskupi- cena do uzgodnienia
- * działka budowlana 740 m²+ budynki gospodarcze 22 tys Teresin
- * działka budowlana 860 m² - 6.5 tys zł Karwowo, wieczyste użytkowanie
- * działka budowlana 760 m², 11 tys zł.- Karwowo
- * działka budowlana 1826 m² + fundament budynku mieszkalnego 110 m²-cena 91.300, Sochaczew, centrum
- * działka 6,95 ha (sad wiśniowy) + dom mieszkalny o pow. 130 m² cena: 165.000 zł - Pawłowice (przy trasie Kampinos - Paprotnia)
- * działka 50 arów + dom mieszkalny o pow. 35 m² + budynki gosp. cena: 28.000 zł ok. Sochaczewa
- * działka budowlana 5000 m² + dom mieszkalny o pow. 140 m² - cena 70.000 zł - Parcele Kozuski
- * działka rekreacyjna 400 m² z murowaną altaną, cena 5 tys. zł, Sochaczew
- * działka budowlana - 586 m², Sochaczew, cena 25 zł za m².
- * wynajem - 60 m², Sochaczew, 500 złotych miesięcznie, cena do uzgodnienia
- * działka 28 arów + dom 80 m², Zakrzew, ogrodzona, cena 47.000 zł
- * działka 6,20 ha k/Puszczy Kampinoskiej, cena do uzgodnienia
- * lokal do wynajęcia o pow. 120 m² (możliwość podziału) lokal biurowy, cena do uzgodnienia.



HOROSKOP

♈ Baran 21.III. - 20.IV.

Udało Ci się ustabilizować swój związek, więc uważaj, by teraz jakieś głupstwo nie nadważyło równowagi. Twoje słuszne zarzuty można sformułować w sposób, który nie zrani partnera i pozwoli na dyskusję. Trzeba też otwarcie wyjaśnić przyjacielowi, czy jesteś w stanie spełnić dawne obietnice. Zastanów się i podejmij męską decyzję, bo Twoje uniki zniechęcają i martwią tę osobę.

♉ Byk 21.IV. - 21.V.

Smutek? Wypalenie? Coś nie tak z uczuciami? Wygląda na to, że niekorzystny czas trzeba po prostu przeczekać. Odpocznij, spokojnie przemysł posunięcia, które planujesz w pracy. Nie akceptuj pokornie wszystkiego, co mówią zwierzchnicy, otwarcie przedstaw swoje zdanie, zamiast mrużyć po kątach. Tylko takie postępowanie poprawi Twoje notowania wśród kolegów. Nie pal.

♊ Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Trochę trzeba zacząć dbać o zdrowie, jeśli nie chcesz "wypaść z obiegu" na dłuższy czas. Nie porywaj się na nowe rozwiązania w pracy ani na żadne inwestycje finansowe, rób tylko tyle, ile koniecznie musisz. Poświęcasz dużo czasu rodzinie, może pomyślisz i o swoich przyjemnościach? Romantyczne spotkanie możesz zaaranżować w piątkowy wieczór. Zachowaj jednak dystans.

♋ Rak 22.VI. - 22.VII.

Zastosuj w rozwiązywaniu domowych konfliktów dyskretne, sprawdzone metody. Dobrze to umiesz robić, a bliscy nawet się nie zorientują w Twoich działaniach. Unikniesz kłopotów i kłótni, a wolny czas możesz poświęcić, zamiast na godzenie zwaśnionych, na swoje własne przyjemności. Nie zmarnuj okazji na poprawę stanu finansów. W czwartek zgódź się na spotkanie z Lwem.

♌ Lew 23.VII. - 22.VIII.

Zaproponuj randkę osobie, którą znasz dobrze, ale tylko na gruncie służbowym. Nie obawiaj się, nie powinna Cię spotkać odmowa. Nie oczekuj jednak od razu nie wiadomo czego. Frontalny atak zniechęci, zamiast skusić. Pomyśl nad scenariuszem spotkania, nie improwizuj. Plany możesz snuć w pracy, bo tam będzie w tym tygodniu wyjątkowo spokojnie. Kup prezent dziecku!

♍ Panna 23.VIII. - 22.IX.

Każdy będzie Cię chwalił, aż zaczniesz powątpiewać, czy te wszystkie zachwyty są zupełnie szczere. Niestusznie - masz teraz wiele wdzięku i uroku, kontakty z partnerem ułożą się po Twojej myśli, a małe plany zostaną zrealizowane. Jeśli chcesz się dowiedzieć prawdy o problemach bliskiego Ci Bliźniaka, musisz zaaranżować rozmowę w cztery oczy. Przez telefon skłamię.

♎ Waga 23.IX. - 23.X.

Wyciszenie spotkań towarzyskich jest okazją, by... znaleźć sobie romantyczną przygodę. Dojrzeła w Tobie postawa, by coś zrobić ze swoim życiem. Dotychczasowy partner interesuje Cię wyłącznie wtedy, kiedy ważny jest stan cywilny i pieniądze. Możesz myśleć o przygodach, ale to Cię nie zwalnia od uczciwego postępowania. Poczekaj, aż Twoje serce zabije żywiej, nie kalkuluj.

♏ Skorpion 24.X. - 22.XI.

Samopoczucie poprawi Ci się dopiero pod koniec tygodnia. Wcześniej będziesz przeżywać nieudane spotkanie i zerwaną znajomość. Wszystko da się odkręcić, ale jeszcze nie teraz, trochę trzeba poczekać. Okazj skruchę i czekaj na gest zachęty z drugiej strony. Skoncentruj się na pracy, w której możesz pokazać się z jak najlepszej strony. Pieniądze będą wkrótce. Dziwna wiadomość z daleka.

♐ Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Czasem łatwiej zerwać łańcuch, niż wieniec z kwiatów - zastanów się nad tym powiedzeniem, które dobrze pasuje do Twojej sytuacji. Nie upieraj się jednak, że zawsze masz rację. Zwłaszcza w sprawach osobistych zdarzają Ci się pomyłki. Czy masz czas na niepoważne związki i przygody? Nabierz dystansu do partnera i do siebie. Nie wygrzebuj wciąż starych spraw. Dobry kontrakt!

♑ Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Przyjemności nie zabraknie, ale pamiętaj też o swoich obowiązkach. Naprawdę musisz właściwie podzielić czas, by potem nie żałować. Spotkanie z kimś przyjaźnie nastawionym poprawi Twoje samopoczucie. Uważaj na to, co jesz, jeśli nie chcesz mieć problemów. W piątek dostaniesz bardzo ważną i bardzo dobrą wiadomość. Zauważ ją i wykorzystaj. To, co miało być problemem, będzie radością.

♒ Wodnik 21.I. - 20.II.

Coś się kończy i nic się nie zaczyna? Była okazja, ale straciłeś ją z oczu, zlekceważyłeś, więc przepadła. Niestety, bezpowrotnie. Następnym razem, gdy intuicja będzie Ci podpowiadać konieczność nawiązania kontaktu z kimś tak fascynującym, nie zmarnuj szansy. Finanse trzymasz żelazną ręką, co może zdenerwować rodzinę. Zastanów się nad propozycją Panny. Szanuj przyjaciół!

♓ Ryby 21.II. - 20.III.

Skoncentruj się nieco bardziej na pracy, bo w euforii, w jaką wprowadziły Cię sukcesy w życiu prywatnym, łatwo możesz popełnić błąd. A wtedy nie masz co liczyć na wyrozumiałość szefa? Twoje zasługi dla firmy zostaną bardzo łatwo zapomniane. Współpracownicy też trochę zaczynają mieć dość osoby, która nieustannie szczebiocze do słuchawki w sprawach niezupełnie służbowych...

Lista przebojów Radia Victoria

Notowanie 31. z dnia 2.10.1996

1. Deep Blue Something - Breakfast at Tiffeny's (pozycja z ostatniego tygodnia - 2 ilość tygodni - 5)
2. The Kelly Family - I can't help myself (1, 6)
3. Kasia Kowalska - Coś optymistycznego (6, 5)
4. Varius Manx - Ten sen (4, 9)
5. The Crra - Runaway (3, 11)
6. Metallica - Until it sleeps (5, 13)
7. Urszula - Niebo dla ciebie (10, 6)
8. Quidam - Głęboka rzeka (9, 10)
9. Big Cyc - Makumba (9, 12)
10. Sheryl Crow - If it makes you happy (15, 3)
11. T.A.F.K.A.P. - Dinneir with Delores (8, 11)
12. E.C. Bartosiewicz - Pomyśl o mnie (16, 2)
13. Justyna Steczkowska - Oko za oko, słowo za słowo (17, 3)
14. Big Day - Inni (12,13)
15. Fugees - Killing me softly (11, 12)
16. Phil Collins - Dance into the light (19, 2)
17. Renata Przemyk - Zero (Odkochaj nas) (20, 2)
18. Big Cyc - Shazza - moja miłość (14, 4)
19. Anita Lipnicka - I wszystko się może zdarzyć (N, 1)
20. REM - E - bow the letter (N, 1)

W każdą środę, o godzinie 21.20. Daniel Imieliński przedstawia kolejne notowania listy przebojów radia Victoria 103,5 FM. Głosować oraz zgłaszać propozycje do listy można na kuponach zamieszczonych poniżej na adres: Radio "Victoria", ul.Seminaryjna 6a, 99-400 Łowicz.

Kupon konkursowy Listy Przebojów Radia "Victoria"

	Wykonawca	Tytuł	Punktacja
1	3
2	2
3	1
Propozycje do listy

Wśród tych, którzy nadesłali wypełniony kupon na adres naszej rozgłośni rozlosujemy nagrodę.

VIDEO

Co się wydarzyło w Madison County? - obyczajowy

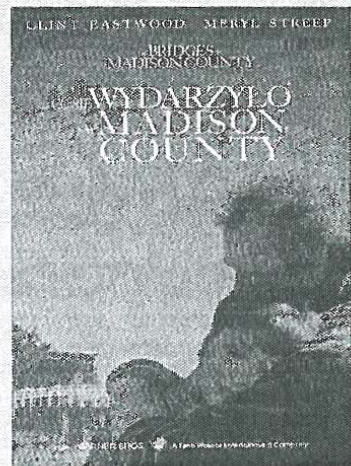
reż. Clint Eastwood
wyst. Meryl Streep, Clint Eastwood

Tym razem Clint Eastwood umieścił siebie w roli wziętego reportera, który otrzymuje zadanie zrobienia fotografii zabytkowych mostów w miejscu zapomnianym przez Boga i ludzi.

W rolę żeńską - pani Johnson - wcieliła się, jak zwykle świetna, Meryl Streep, która gra tutaj typową kurę domową, matkę i żonę.

Spotkanie sprawia, że pani Johnson analizuje całe swoje życie. Uświadamia sobie bowiem, że to właśnie z tym mężczyzną chciałaby spędzić resztę życia...

Film bardzo ciepły, spokojny, wzruszający, a Clint Eastwood jest zarówno świetnym reżyserem jak i aktorem.



Lista przebojów

1. Zniewaga -obyczajowy (A. Banderas, F.Neri)
2. Girl Guide - sensacja (P.Kukiz, R.Gabryjelska)
3. Kapitan Ron - przygodowy (K.Russell, M.Short)
4. Doktor - dramat (W.Hurt, Ch.Lahti)
5. Szalony zięć - komedia (P.Shore, C.Gugino)

Na podstawie wypożyczalni "B&A", Sochaczew, ul. 1 Maja 18

Propozycje dla kibiców

A- klasa seniorów

Promyk Nowa Sucha - Bakoma Bielice - niedziela godz. 11.00

młodzicy

MKS Orkan Sochaczew - Sierakowianka Sierakowice - sobota godz. 10.00

trampkarze

MKS Orkan Sochaczew - Sierakowianka Sierakowice - sobota godz. 10.00

juniorzy młodsi

MKS Orkan Sochaczew - Lech Rypin - niedziela godz. 13.00

juniorzy starsi i młodsi

Bzura Chodaków - Orleża Aleksandrów Kujawski - niedziela 11.00 - 13.00

Tenis stołowy II liga kobiet

MKS Orkan Sochaczew - LZS Roźniatowice - sobota 16.00



PIŁKA NOŻNA

Klasa międzywojewódzka seniorów

MKS Oaza - Bzura - Sparta Dobrzelin 3:1 (1:1)

bramki: Witkowski - 2, Serwach

skład: Basiak, Słomiński, Szajewski, Kacprzak, Chmielewski, Szypszak (Mechecki), Marzyc, Orliński (Wójcik), Czubak, Serwach (Wyrwas), Witkowski, (Paradowski).

Oaza-Bzura wygrała ten mecz zasłużenie, a gdyby wykorzystwała wszystkie stuprocentowe sytuacje wynik byłby dwucyfrowy. Już w 1. minucie Czubak mógł wpisać się na listę strzelców, niestety, fatalnie spudłował. Następnie w przeciągu kilkunastu minut Serwach marnuje trzy doskonałe okazje do zdobycia gola. W 20. minucie goście przeprowadzają pierwszą akcję na naszą bramkę i od razu zdobywają prowadzenie. Pięć minut później Serwach po 30 - metrowym rajdzie kładzie bramkarza na ziemi i strzela do pustej bramki. Po przer-

wie Oaza-Bzura rusza ostro do ataku. W 50. minucie Serwach ze środka boiska podaje do wychodzącego zza pleców obrońców gości Witkowskiego, a ten mija bramkarza i strzela do pustej bramki. Kilka minut później ponowne celne uderzenie, tym razem głową, zalicza Witkowski.

Były jeszcze dwie nie wykorzystane sytuacje Serwacha, strzał Paradowskiego w słupek, ale i groźne kontry gości. W naszej bramce Basiak rozgrywał jednak kolejny bardzo dobry mecz i wynik 3:1 utrzymał się do końca.

MKS Orkan - Petrochemia II Płock 1:2 (0:1)

bramki: Wróblewski

skład: Radzio, Kasza, Zalejski, Wojciechowski, Adamiak, Łukawski (Mamcarz), Cieślak, Łuczak (Michałski), Wróblewski, Kulcak, Brzeski.

To spotkanie miało przynieść trzy punkty dla Orkanu. Niestety, mimo dużego zaangażowania i poświęcenia naszej drużyny stało się inaczej. Po rzucie wolnym Brzeskiego, piłka odbija się od bramkarza, ale żaden z naszych zawodników nie potrafi jej dobić. Do

końca I połowy sochaczewscy piłkarze nie potrafili stworzyć żadnej okazji do zdobycia gola, natomiast goście przeprowadzają dwie groźne kontry, z których mogły paść bramki. Kilka minut po przerwie za faul na Kulcaku sędzia dyktuje rzut karny, wykorzystany przez Wróblewskiego. Od tej chwili Orkan mocno atakuje, jednak żaden z naszych piłkarzy nie potrafi zmusić bramkarza gości do kapitulacji. Natomiast 10 minut przed końcem dalekim strzałem z 40 metrów pokonany zostaje źle ustawiony Radzio i 3 punkty przypadają Petrochemii.

Tabela po 10 kolejkach

1. Pogoń	20	15-8
2. Orleń	18	17-6
3. Petrochemia II	17	19-11
4. Lech	17	19-12
5. Start	17	18-10
6. Górnik Ł.	17	13-9
7. Mazovia	16	18-17
8. Sokół	16	11-14
9. Kasztelan	15	17-12
10. Zdrój	15	13-11
11. Oaza-Bzura	13	21-22
12. Tur	13	16-17
13. Zyrardowianka	11	10-18
14. Orkan	8	12-17
15. Widok	7	12-22
16. Sparta	7	6-21

LEKKOATLETYKA

Grand Prix Sochaczewa

klasay IV-V

chłopcy 60 m

1. Tobiasz Kalinowski - SP 4 Sochaczew 2. Marcin Pawłowski - SP 4 Sochaczew 3. Paweł Młyński - SP 4 Sochaczew

300 m

1. Michał Sokołowski - SP 2 Sochaczew 2. Łukasz Zatorski - SP 4 Sochaczew 3. Mariusz Adamiak - SP 1 Sochaczew

1000 m

1. Marcin Kępa - SP 1 Sochaczew 2. Mariusz Grzelak - SP 4 Sochaczew 3. Piotr Sikora - SP Kozłów Biskupi

klasay IV - V

dziewczeta 60 m

1. Dorota Pawłowska - SP 4 Sochaczew 2. Katarzyna Wilczek - SP Młodzieszyn 3. Kalina Słupińska - SP 1 Sochaczew

300 m

1. Martyna Ciura - SP Młodzieszyn 2. Liza Mejcher - SP 3

Sochaczew 3. Monika Kołodziejczyk - SP Wyczółki

600 m

1. Monika Chojer - SP 3 Sochaczew 2. Marzena Mańkowska - SP Młodzieszyn 3. Karolina Dąbrzał - SP Młodzieszyn

klasay VI-VII

chłopcy 100 m

1. Norbert Lewandowski - SP 4 Sochaczew 2. Arkadiusz Milczarek - SP 3 Sochaczew 3. Marcin Chojnacki - SP 3 Sochaczew

300 m

1. Michał Gołębiowski - SP 1 Sochaczew 2. Tomasz Tygus - SP 3 Sochaczew 3. Krzysztof Jagielski - SP 1 Sochaczew

1000 m

1. Damian Białoobrzski - SP 4 Sochaczew 2. Rafał Grewkowicz - SP Kozłów Biskupi 3. Marcin Kazimierzczak - SP Kozłów Biskupi

dziewczeta 100 m

1. Małgorzata Osińska - SP 3 Sochaczew 2. Magdalena Kowalewska - SP 4 Sochaczew 3. Justyna Marciniak - SP 4 Sochaczew

300 m

1. Gabriela Petrychowska - SP Młodzieszyn 2. Dorota Wrześniak

- SP 4 Sochaczew 3. Agnieszka Lipińska - SP Wyczółki

600 m

1. Dorota Racka - SP Młodzieszyn 2. Monika Lebiega - SP Kozłów Biskupi 3. Agnieszka Tępczyk - SP 3 Sochaczew

sztafeta 4x100 m - chłopców

1. SP 2 Sochaczew 2. SP Kozłów Biskupi 3. SP 1 Sochaczew

sztafeta 4x100 m - dziewcząt

1. SP Młodzieszyn 2. SP 4 Sochaczew 3. SP 2 Sochaczew

klasay VI-VII

4x100 m chłopców

1. SP 4 Sochaczew 2. SP 3 Sochaczew 3. SP 1 Sochaczew

4 x 100 dziewcząt

1. SP Młodzieszyn 2. SP 4 Sochaczew 3. SP Wyczółki

klasyfikacja drużynowa

1. SP 4 Sochaczew - 2539 pkt. 2. SP Młodzieszyn 1400 pkt. 3. SP 1 Sochaczew 1278 pkt.

A-klasa seniorów

Limit Gaga Rybno -

Promyk Nowa Sucha 2:2

Bakoma Bielice -

Huragan Bobrowniki 1:3

JUNIORZY

Liga międzywojewódzka

Górnik Łęczycza - Bzura

1:2 (0:1)

bramki: Pacholski - 2

skład: Stencel, Polakowski, Jagodziński, Pisarek, Dmoch, Dragalski (Ćwikliński), Makulski, Józwik, Szczerbik, Pacholski, Skorpupski.

Nasza drużyna przez całe spotkanie dyktowała warunki gry, skromny wynik nie odzwierciedla przewagi Bzury. Siedmiu naszych piłkarzy co najmniej po razie zmarnowało świetną sytuację. Jedyna bramka dla gospodarzy padła w ostatniej minucie spotkania i był gol samobójczy.

Mazovia Rawa Mazowiecka - MKS Orkan 4:4

bramki: Nikodem - 2, Bajnerman, Nowak

1. Widzew Łódź	19	19-3
2. Orkan	16	20-14
3. Petrochemia Płock	13	16-10
4. Start Łódź	13	9-6
5. Łodzianka	12	10-13
6. Aluminium	11	16-14
7. Pogoń Zd. Wola	11	13-14
8. ŁKS Łódź	9	11-8
9. MOS Zduńska Wola	9	10-14
10. Pelikan Łowicz	8	8-10
11. Stoczniowiec P.	8	10-12
12. Widok-Unia S.	8	7-9
13. GKS Bełchatów	7	10-13
14. Mień Lipno	5	11-30

Juniorzy młodsi

Górnik Łęczycza - Bzura 0:2

Klasa makroregionalna

MKS Orkan -

Pelikan Łowicz 2:0 (1:0)

bramki: Kowalczyk, Adamczewski

Orkan po twardym i zaciętym spotkaniu pokonał Pelikana Łowicz. Młodzieżowe derby województwa skierniewickiego rozegrano przy dużym zainteresowaniu publiczności, w bardzo trudnych warunkach na śliskim i grząskim boisku. Doskonale prowadzony przez Andrzeja Grzybowski zespół walczy o prymat m.in. z Widzewem w wyższej klasie rozgrywek juniorów.

Trampkarze

Mazovia Rawa Mazowiecka - MKS Orkan 2:2 (1:1)

bramki: Kowalski, Górczyny



Michał Fabisiak

Jak to w robocie...

- Panie majster przyrzekliśmy sobie całą brygadą, że w pracy nie będziemy pić ani palić.

- To pięknie, ale w takim razie co będziecie robić?!

- Niech pan lepiej od razu powie, jakie są pana słabe strony - ostrzega kadrowiec zgłaszającego się do pracy. - Pije pan na przykład?

- O nie, proszę pana, picia absolutnie nie można nazwać moją słabą stroną.

Zza węgla

I Przyjmujący w "Kasztankach" ortodonta pociesza jak może strapionych rodziców, że ich krzywozębne pociechy dostaną aparat prostujący... za jakieś trzy lata! Sprawa jest rozwiązana genialnie, bo w międzyczasie, być może, młeczne i tak już wypadną.

I Ogłoszono - bodaj po raz 29. - "Sochaczewski Laur", konkurs plastyki już profesjonalnej. Po raz pierwszy odbywa się on w kategorii open czyli otwartej. Otwartej dla wszystkich. Nie tylko tych zdolnych bez papierów, ale także tych mniej zdolnych z papierami. Zachęcam więc do udziału, bo na nagrody szykują się jakieś drogie książki.

I Na wystawę Caravaggia w warszawskim Muzeum Narodowym wpuszczają przez specjalną bramkę z wykrywaczem metalu. Najczęściej odbierane przedmioty to oczywiście pilniczki i nożyczki do paznokci. Wśród nich w ostatnią niedzielę obserwować można było... kłankę i sekator! Czego to ludzie nie zabierają na niedzielne spacerki.

I Sochaczewska zegarynka strasznie ostatnio zachrypła. Zupełnie nie można zrozumieć, którą godzinę podaje. Może była na kursie dla dworcowych zapowiadaczy pociągów?

I Rozpoczęta potyczką na pióra między łowickim księdzem Skielczyńskim a Sochaczewem wojna z księżakami przeniosła się na pospolite ruszenie. W pierwszych starciach w sochaczewskich barach lepiej wypadli łowiczanie, a nasze rycerstwo wylądowało w szpitalu. Całe szczęście, że

nie gramy w jednej lidze z Pelikanem, bo trzeba by wtedy odbudowywać stadion.

I Na Warszawie zderzył się "maluch" z harleyem - davidsonem. Światowa stłuczka!

I Nowy rok akademicki w łowickiej wyższej uczelni rozpoczął się uczynnym wykładem na temat: "Koncepcja ładu społecznego w ustroju demokratycznym". Koncepcja jest niezła, gorzej z realizacją.

KRAJAN



Oj, nie myślimy dobrze o naszych zmarłych...

Krzyżówka nr 250

Poziomo:

1 - wysokorosłe plemiona murzyńskie, 6 - zawodowy znawca smaku m.in. win, 9 - dodatek do paszy dla konia, 10 - gra w karty, 11 - owoc roślin motylkowatych, 12 - najeżdźca, 13 - przedsiónek, weranda, 16 - drużyna piłkarska z Wronek, 19 - polski malarz (2853-1929), 22 - tkanina bawełniana, 23 - poseł nowogrodzki który na sejmie w 1773 r. wstawił się oporem przeciw rozbiorowi Polski, 24 - odmiana pszenicy, 25 - rodzaj pieczonej leguminy, 26 - bojaźń, lęk, 27 - zwiadomienia pocztowe, 30 - step w Ameryce Płd., 33 - sochaczewski zakład, 36 - imię żeńskie, 37 - tkanina na pieluchy, 38 - jej dopływem jest Proсна, 39 - bigotka, 40 - wierzchnie okrycie, 41 - klepa.

Pionowo:

1 - potężny bat, 2 - okrutny cesarz, 3 - termin bokserski, 4 - dawniej - dostać kosza, 5 - lichej koń, 6 - zamknięta grupa społeczna, 7 - in. Mojry, 8 - znana nasza aktorka, 14 - nimfa z orszaku Artemidy, 15 - dawniej lekarz, 17 - wycieczka za miasto z zabawą i tańcami, 18 - głos żurawi, 19 - żartobliwie pieniądze, 20 - owady z przejrzystymi skrzydłami, żyjące nad wodami, 21 - rodzaj weksła, 28 - msza na czyjąś intencję, 29 - umizgi, 30 - powieść H.Sienkiewicza, 31 - przydrożny hotel, 32 - pisarz brazylijski autor m.in. "Kakao", 33 - zator naczyń krwionośnych, 34 - powierzchnia w kształcie opony, 35 - sukulent.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadsyłać w terminie 7 dni na adres redakcji. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosowana zostanie nagroda w wysokości 10 złotych w gotówce.

Rozwiązanie krzyżówki nr 248 (ZS nr 38)

Poziomo: OTOKI, HUCUŁ, KSYMENA, LAZIO, RATAJ, NEKROZA, PSOTA, PLAMA, PNIĄK, ARKADA, LATEKS, SIĄNO, TYCZKA, SORBET, TRACZ, BALAS, SADAT, ZABYTEK, NAJ, ANTYK, BARYTON, IMOLA, DYKTA.

Pionowo: OKLEP, OCZKO, IKONA, CYRKON, PERORA, HARAP, CYTRA, ŁAJBA, STRZYGA, TRASZKA, LOTERIA, MAKIETA, PASAT, ILAWA, KLOSZ, ROBERT, CYTATY, BANKI, LANDO, SZUBA, SKAND, DOTYK, TYKWA.

Nagrodę wylosował Stanisław Trzos

